



Bielsko-Biała 14.10.2019r.

List otwarty do

Zarządu Polskiego Związku Pszczelarskiego

Rady Związku PZP

Komisji Rewizyjnej PZP

Szanowni Państwo

Mając na uwadze przebieg posiedzenia Rady Związku PZP w dniu 4.10.2019r. w Warszawie, oraz spotkanie Prezydenta PZP, Pana Tadeusza Dylona z pszczelarzami z naszego związku w dniu 5.10.2019r. w Warszawie, a także na podstawie informacji internetowych dotyczących działalności Zarządu PZP i całej naszej organizacji, proszę o wyjaśnienie następujących kwestii:

1. Czy to prawda, że Komisja Rewizyjna PZP ma utrudniony dostęp do dokumentów finansowych i organizacyjnych Polskiego Związku Pszczelarskiego?
2. Czy biuro rachunkowe obsługujące finanse PZP, ma zakaz udzielania informacji KR i nie jest do dyspozycji Komisji Rewizyjnej PZP?
3. Biorąc pod uwagę podpisanie umowy i zlecenie przez Zarząd PZP obsługi administracyjnej biura PZP w firmie zewnętrznej stawiamy pytanie, czy firma ta składa Zarządowi PZP i Komisji Rewizyjnej sprawozdanie z realizacji umowy na piśmie co miesiąc? Ile razy Komisja Rewizyjna była zapoznana z takimi materiałami?
4. Podczas posiedzenia Rady Związku usłyszeliśmy, że Dom Pszczelarza wyszedł na swoje i przynosi zyski. W kuluarach huczało, że to blef. Podobno przychody z odpłatności za statuetki Ks. Jana Dzierżonia,

medale Ks. Jana Dzierżonia, odznaczenia PZP, krawaty, kalendarze Pszczelarza Polskiego i inne przychody nie związane z działalnością DP w Kamiennej, skierowano na dofinansowanie Domu Pszczelarza w Kamiennej. Jeśli tak, to robiono z przedstawicieli związków przysłowiowych „idiotów”, bo są to przychody statutowe PZP w Warszawie a nie działalności gospodarczej DP w Kamiennej – to chyba jest celowe wprowadzanie w błąd i w jakim celu?

5. Do wszystkich członków Rady Związku skierowano informację, że Redaktor Naczelny Pszczelarza Polskiego, Pan Andrzej Kasperowicz, odchodzi jakoby z własnej woli, a to okazało się kłamstwem. Będzie nowy Redaktor Naczelny z Krakowa. Wieść niesie, że będzie to ktoś z firmy z Kleczy Dolnej, a firma ta będzie wydawcą „organu PZP”. Działalność z premedytacją, czy nieudolność Zarządu PZP, spowodowała takie postępowanie? Jeżeli tak, to za ile sprzedano „tytuł” Pszczelarz Polski? Czy PZP ma jeszcze swój niezależny organ prasowy, niezależny od firm? Wydaje nam się, że takie działanie jest działaniem na szkodę PZP.
6. Na spotkaniu w dniu 5.10.2019r. z grupą Beskidzkiego Związku Pszczelarzy Pan Prezydent szczyił się zawarciem porozumienia z firmą Pana Kwolka i wypłatą tej firmie ponad 100.000 (sto tysięcy złotych) bez rozstrzygnięcia sądu i wcześniejszym zapoznaniem się z wszystkimi dokumentami sprawy. Budzi to nasz niepokój i obawy, że w tym wypadku złamano przepisy prawa.

Mając powyższe na uwadze, Zarząd nasz rozumie, że dziś nikt nie odpowiada za to, co dzieje się w PZP, bo firma zewnętrzna stanowi administrację, firma zewnętrzna rozlicza finanse, firma zewnętrzna będzie pisać, lub nie, o działalności PZP. Pozostało tylko wykreślenie ze statutu Rady Związku – organu nadzorczego, i współpracującego z Zarządem, zmniejszenie ilości członków Komisji Rewizyjnej wraz z ograniczeniem jej możliwości kontroli działania zarządu PZP. Kto praktycznie odpowiada za finanse PZP? Według nas NIKT a to może być początkiem końca PZP. Prosimy o udzielenie odpowiedzi na nasze pytania na piśmie jeszcze w listopadzie 2019r. Najlepiej jeszcze przed planowanym Walnym Zjazdem Delegatów.

I jeszcze ostatnia wpadka Zarządu PZP - Fundusz Promocji Żywności. Jak mogło to się stać, że organizacja - Zarząd, który mówi, że ma dobre relacje z Ministrem Rolnictwa i wspierał go w tworzeniu tego funduszu, będąc jedyną organizacją pszczelarską, która zaakceptowała warunki ustawy o Funduszach Promocji Żywności nie dostaje miejsca w komisji zarządzającej funduszem. Do tego nie dopuści ten „ktoś”, kto rządzi w PZP, bo już chyba nie Prezydent Tadeusz Dylon.

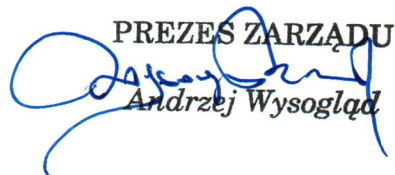
Budzą też nasz niepokój słowa wypowiedziane na Radzie Związku przez byłego wiceprezydenta PZP, Prezesa Spółdzielni, że zgromadzone środki przez 2-3 lata z Funduszu Promocji Roślin Oleistych i wypromujemy miód z udziałem środków UE, to oznacza, że promocja dotyczyć będzie „miodu” z UE i nie tylko a nie polskiego miodu od Polskich Pszczelarzy. A miał być to fundusz promujący dla pszczelarzy jako rekompensata za pracę naszych pszczół na uprawach rzepaku. Ledwie powstał i już został rozdysponowany, czy dlatego nie mamy przedstawiciela pszczelarzy w Komisji zarządzającej Funduszem? Firmy "GÓRA".

Media społecznościowe donoszą, że Zjazd Statutowy ma dokonać zmiany statutu aby ograniczyć wpływ zrzeszonych organizacji na Zarząd PZP a funkcje organizacji ma przejąć fundacja.

Nasza nadzieja w wyjaśnieniu wszystkiego przez Komisję Rewizyjną, by uratować nasz Związek.

Być może są inne pytania, które powinny być zadane, ale o to prosimy naszych kolegów Prezesów WZP/RZP, którym na sercu jest dobro naszej organizacji.

Z poważaniem
Prezes BZP „BARTNIK”
Andrzej Wysogład
Oraz Zarząd BZP „BARTNIK”
w Bielsku-Białej

PREZES ZARZĄDU

Andrzej Wysogład

Do wiadomości Prezesa WZP/RZP
z prośbą o zainteresowanie i działanie.
na rzecz PZP